

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa J. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W., o zapłatę 16.167,22 zł, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.167,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.039,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał pobrać o pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 213,04 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: w pozwie z dnia 27 września 2013 roku J. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 16.167,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że z pozwanym łączyła go umowa ubezpieczenia wg pakietu dealerskiego na pojeździe (...), zaś w dniu 1 lipca 2013 roku pojazd został uszkodzony na skutek zderzenia z innym pojazdem należącym do powoda. Koszty naprawy wyniosły 16.167,22 zł i zostały udokumentowane fakturą VAT. Pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę. W odpowiedzi na pozew z dnia 7 lutego 2014 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm prawem przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady, podnosząc że uszkodzenia pojazdu powoda nie korespondują z okolicznościami zdarzenia oraz uszkodzeniami pojazdu drugiego uczestnika zdarzenia. Odnośnie wysokości szkody z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że strony umowy ubezpieczenia AC ustaliły zasady ustalania wysokości odszkodowania. Pozwany stwierdził również, że ewentualne odsetki powinny być liczone od momentu wydania wyroku przez Sąd. J. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą J. (...), w zakresie transportu drogowego towarów. W dniu 6 marca 2013 roku pomiędzy J. S., a (...) Spółką Akcyjną w W. została zawarta umowa ubezpieczenia w pakiecie dealerskim w zakresie odpowiedzialności cywilnej, auto - caso, następstw nieszczęśliwych wypadków, assistance SOS i assistance prawny. Przedmiotem ubezpieczenia był pojazd marki I. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność J. S.. Suma ubezpieczenia auto casco została określona na kwotę 82.000 zł. Okres ubezpieczenia ustalono od 14 marca 2013 roku do 13 marca 2014 roku. Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia Casco Pojazdów Lądowych (AC) - Pakiet Dealerski (...) udziela ochrony ubezpieczeniowej w razie zaistnienia szkody w ubezpieczonym pojeździe powstałej wskutek między innymi zderzenia się z innym pojazdem lub pojazdami. Ustalenie zasadności i wysokości odszkodowania następuje na podstawie dokumentów przedłożonych przez ubezpieczającego, a także dokumentów zebranych przez (...). W przypadku ustalenia sumy ubezpieczenia w oparciu o wartość rynkową netto pojazdu tj. bez podatku od towarów i usług, wysokość odszkodowania ustala się również w kwotach netto. W przypadku uszkodzenia pojazdu lub jego części zakres uszkodzeń ustalany jest w powypadkowej ocenie technicznej (protokole oględzin) dokonanej przez pozwanego. Jeżeli koszty naprawy nie przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody, odszkodowanie obejmuje koszt nowych części oraz koszt robocizny. Wysokość odszkodowania ustala się przy zastosowaniu jednego z trzech sposobów wedle wyboru ubezpieczającego:

1) na podstawie kalkulacji naprawy sporządzonej przez (...) lub na jego zlecenie przy uwzględnieniu norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu w systemach eksperckich oraz średnich stawek za roboczogodzinę stosowanych przez warsztaty naprawcze w miejscu zamieszkania lub siedziby właściciela pojazdu, ceny części nie mogą być wyższe od cen stosowanych przez autoryzowanych przedstawicieli producenta pojazdu,

2) na podstawie oryginalnych rachunków za naprawę pojazdu wystawionych imiennie na właściciela pojazdu lub użytkownika, zawierających dane identyfikujące naprawiany pojazd; w takim przypadku przed rozpoczęciem naprawy wymagane jest przedstawienie (...) do weryfikacji kalkulacji naprawy; jeżeli przed rozpoczęciem naprawy (...) nie otrzymało kalkulacji kosztów naprawy to weryfikacji podlegają przedłożone rachunki za naprawę;

3) na podstawie ugody zawartej między (...), a właścicielem pojazdu.

W przypadku pojazdów eksploatowanych powyżej 5 lat umowa przewidywała amortyzację części zamiennych. Zgodnie z § 24 OWU odszkodowanie winno być wypłacone w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie, a jeżeli wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe w terminie 30 dni, to świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

W dniu 1 lipca 2013 roku w P. na ulicy (...), o godzinie 20.00 pojazd marki I. o numerze rejestracyjnym (...) uderzył w jadący przed nim pojazd również marki I. o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd jadący przodem zahamował przed sygnalizacją świetlną, a kierowca jadący z tyłu nie zdążył wyhamować. Oba samochody uczestniczące w zdarzeniu należały do powoda, a kierowcy byli pracownikami powoda. Samochody wracały z załadunkiem. Z miejsca zdarzenia uszkodzony samochód I. o numerze rejestracyjnym (...) został zholowany na ulicę (...) w K.. Uszkodzony w tym pojeździe został przód. Silnik nie dał się uruchomić. Drugi pojazd uczestniczący w zdarzeniu miał pęknięty klosz lampy i wygiętą rurkę od zamykania drzwi w kontenerze. W wyniku zderzenia w samochodzie I. o numerze rejestracyjnym uszkodzone zostały: fartusz podłużnicy prawej i lewej, krata wlotu powietrza, złącze diagnostyczne, obudowa rozrządu, sprzęgło wiskotyczne, wentylator, obudowa wentylatorów, chłodnica powietrza inetrcooler, chłodnica wody, wąż klimatyzacji dolny, chłodnica klimatyzacji, zbiornik wyrównawczy, zderzak przedni czarny, obudowa filtra kabinowego, filtr powietrza, wzmocnienie czołowe, listwy podreflektorowe, reflektory przednie, drzwi lewe, błotnik przedni prawy i lewy, porywa silnika. Znaczna różnica uszkodzeń obu pojazdów uczestniczących w zdarzeniu wynika z faktu, że obszary w których pojazdy miały ze sobą kontakt cechuje bardzo duża różnica sztywności powodująca, że uszkodzenia na tyle samochodu I. o nr rej. (...) są nieznaczne, natomiast przód samochodu I. o nr rej. (...) uległ głębokiej deformacji w obszarze o małej sztywności. Przed 1 lipca 2013 roku samochód I. o nr rej. (...) nie miał uszkodzeń, był jeszcze na gwarancji i był serwisowany w (...) serwisie (...) w Z.. Po zdarzeniu z dnia 1 lipca 2013 roku samochód marki I. o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu z przodu, wgnieciona została pokrywa silnika. Odszkodowanie za to uszkodzenie zostało wypłacone przez (...) Spółkę Akcyjną z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 2 lipca 2013 roku szkoda została zgłoszona pozwanemu. Pismem z tej samej daty pozwany wezwał powoda do złożenia oznaczonych dokumentów w celu umożliwienia rozpatrzenia zgłoszonych roszczeń. Powód w dniach 3 i 5 lipca 2013 roku w P. kupił części do naprawy uszkodzonego pojazdu: błotnik, maskę, lampę przód, wzmocnienie czołowe, atrapę, chłodnicę wody, chłodnicę klimatyzacji, mocowanie chłodnic, obudowę chłodnicy tył, intercooler, obudowę filtra powietrza, wiatrak, łuk ozdobny, zbiorniczek wyrównawczy, osłonę filtra pyłowego i kolejny zbiorniczek wyrównawczy. Powód kupił też w dniu 10 lipca 2013 roku dźwignię zaworów oraz uszczelki głowicy, uszczelki i sprężynę zacisku. Z tytułu zakupu części zostały wystawione dla powoda faktury VAT:

- 1) nr (...) z dnia 3 lipca 2013 roku przez M. P. (...) w P. na kwotę 11.000 zł brutto, z tym że obejmowała także jedną dodatkową maskę I. w cenie 984 zł brutto,
- 2) nr (...) z dnia 5 lipca 2013 roku przez M. P. (...) w P. na kwotę 418,20 zł brutto,
- 3) nr (...) z dnia 10 lipca 2013 roku przez (...) T. P. na kwotę 612 zł brutto, w tym 20 zł za transport,
- 4) nr (...) z dnia 10 lipca 2013 roku przez (...) K. D., C. M., J. M. na kwotę 221,02 zł brutto.

Łącznie za części potrzebne do naprawy (bez kosztów transportu dźwigni zaworów) powód zapłacił 11.247,22 zł. Zakupiona maska była zamiennikiem, była to część nowa. Pozostałe części były oryginalne, ale używane. Cena maski odpowiada 40% wartości nowej oryginalnej części. Powód szybko naprawił samochód, bo zależało mu na czasie, a czas oczekiwania w serwisie był długi. Naprawę przeprowadził częściowo we własnym zakresie, a częściowo w zaprzyjaźnionej firmie, gdzie dokonano montażu części. Za naprawę pojazdu K. R. wystawił dla powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.920 zł brutto. Podczas próby uruchomienia silnika okazało się, że uszkodzone zostały dźwignienki zaworowe. Wówczas powód zadzwonił do przedstawiciela pozwanego i poinformował telefonicznie o wyłamaniu dźwignienek zaworowych. Przedstawiciel B. polecił składać silnik. Przyjechał po ok. trzech tygodniach, zrobił zdjęcia dźwignienek i wykonał zdjęcia drugiego pojazdu. Pismem z dnia 26 lipca 2013 roku pozwany poinformował powoda o zakończeniu postępowania likwidacyjnego dotyczącego zgłoszonych roszczeń, a także o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę i o

odmowie wypłaty odszkodowania. Według pozwanego wskazane uszkodzenia samochodu marki I. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie powstały w wyniku najechania na tył pojazdu samochodu I. (...) o numerze rejestracyjnym (...). J. S. odwołał się od powyższej decyzji w dniu 9 sierpnia 2013 roku i wezwał pozwanego do niezwłocznej - nie później niż do dnia 16 sierpnia 2013 roku - wypłaty odszkodowania w kwocie 16.167,22 zł, podając że 11.247,22 zł to koszt części zamiennych, a 4.920 zł to koszty robocizny. W odpowiedzi na odwołanie pozwany poinformował, że nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany sporządził kalkulację naprawy i ustalił koszt naprawy na kwotę 16.995,77 zł z VAT. Uzasadniony koszt naprawy pojazdu wyliczony przy pomocy specjalistycznego programu A. (bez uwzględnienia dźwigienek) wynosił 20.725,25 zł netto, tj. 25.492,06 zł brutto, przy uwzględnieniu przeciętnej stawki za 1 roboczogodzinę dla zakładów naprawczych na rynku (...) rynku motoryzacyjnym w III kwartale 2013 roku w wysokości 95 zł netto i przy uwzględnieniu cen oryginalnych części zamiennych. Uwzględniając w kosztach naprawy uszkodzenie dźwigienek zaworowych koszt naprawy wynosił 25.253,74 zł netto, czyli 31.062 zł brutto. Pojazd został całkowicie naprawiony po szkodzie z dnia 1 lipca 2013 roku i nie nosi żadnych śladów nieprawidłowo przeprowadzonej naprawy. W pojeździe zostały zamontowane oryginalne reflektory, a błotniki i pokrywa silnika zostały wymienione na nowe. Wartość pojazdu na dzień szkody wynosiła 76.800 zł brutto, a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym 56.800 zł brutto. Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie możliwości powstania uszkodzeń w okolicznościach podawanych przez powoda i w zakresie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki I. o numerze rejestracyjnym (...), Sąd Rejonowy w całości oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów mechanicznych dr J. W.. Jest to opinia pełna, jasna, należyście umotywowana, nie budzi wątpliwości, co do swej fachowości oraz rzetelności, nie zawiera sprzeczności, posługuje się logicznymi argumentami, wyrażone w niej poglądy są w pełni zrozumiałe. Opinia została sporządzona przez osobę kompetentną i nie zainteresowaną wynikiem sprawy, przy pomocy weryfikowalnych metod badawczych, opiera się o aktualny stan wiedzy, uwzględnia zebrany w sprawie materiał dowodowy. Biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił w jaki sposób powstały uszkodzenia w przedmiotowym pojeździe i z jakich przyczyn drugi z pojazdów nosił zdecydowanie mniejsze ślady uszkodzeń. Zarzut pozwanego, że biegły niedokładnie przeanalizował sprawę nie jest uzasadniony. Faktycznie na płycie CD załączonej przez pozwanego znajdują się zdjęcia uszkodzonego przodu innego pojazdu. Biegły jednak po ponownym przeanalizowaniu zdjęć na rozprawie podtrzymał opinię wydaną na piśmie. Biegły dokonał bardzo wnikliwego porównania uszkodzeń obu pojazdów uczestniczących w zderzeniu. Zwrócił także uwagę na nieprawidłowo udokumentowane podczas powtórnych oględzin uszkodzenia dźwigienek, co w ocenie biegłego rodzi wątpliwości czy do uszkodzenia tych elementów doszło w wyniku zdarzenia z dnia 1 lipca 2013 roku. Jednocześnie biegły przyznał, że dźwigienki mogły zostać uszkodzone w analizowanej szkodzie. Wyjaśnił, że z technicznego punktu widzenia jedyną możliwością aby wyłamane zostały dźwigienki jest przeskoczenie paska zębatego, co nie zostało sprawdzone i udokumentowane zdjęciem. Uznając zatem, że opinia biegłego pisemna i wyjaśnienia biegłego do opinii złożone na rozprawie w pełni odpowiadają na pytania zadane w tezie dowodowej Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Sam fakt, że wnioski opinii są niekorzystne dla strony nie uzasadnia ponownego przeprowadzenia dowodu. Zarzuty pozwanego są niezasadne, a zastrzeżenia strony pozwanej zostały wyjaśnione przez biegłego na rozprawie. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że powód dochodzi roszczenia z tytułu ubezpieczenia auto-casco w związku ze szkodą w pojeździe marki I. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym jego własność. Dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu zastosowanie mają przepisy Kodeksu Cywilnego o umowie ubezpieczenia, w szczególności art. 805 k.c. oraz 824 k.c. oraz postanowienia ogólne warunków umowy ubezpieczenia Autocasco (OWU). Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. art. 361 § 2 k.c. (szkoda) oraz art. 363 k.c. (naprawienie szkody). Pozwany kwestionował zarówno zasadę swojej odpowiedzialności względem powoda, jak i sporna była wysokość dochodzonego roszczenia. Z mocy art. 807 k.c. i art. 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151 z późn. zm.) zakłady ubezpieczeniowe upoważnione są do ustalania ogólnych warunków ubezpieczeń, które o ile nie są sprzeczne z postanowieniami tytułu XXVII kodeksu cywilnego i zostały doręczone drugiej stronie przy zawarciu umowy lub gdy strona mogła z łatwością dowiedzieć się o ich treści są częścią umowy i wiążą strony (art. 385 i 807 k.c.). W zakresie ubezpieczenia AC pojazdów pozwany wydał takie OWU, które stanowiły podstawę zawartej umowy ubezpieczenia

przedmiotowego pojazdu. Wysokość odszkodowania limitowana jest z jednej strony kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.), z drugiej strony jednak winna odpowiadać, rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku. Zgodnie bowiem z art. 824 § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Naprawienie szkody (odszkodowanie) w tych granicach powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 361 § 2 k.c.) i następuje według wyboru poszkodowanego - przez przywrócenie do stanu poprzedniego bądź przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. W przedmiotowej sprawie poszkodowany wybrał ten pierwszy sposób, wobec czego obowiązek odszkodowawczy sprowadza się do pokrycia kosztów tej operacji (naprawy samochodu). W przedmiotowej sprawie sporny był sam fakt zaistnienia szkody w okolicznościach podawanych przez powoda w zgłoszeniu szkody. Z ustaleń Sądy wynika niewątpliwie że do uszkodzenia spornego pojazdu doszło w dniu 1 lipca 2013 roku w P. na ulicy (...) na skutek uderzenia w tył pojazdu tej samej marki, również użytkowanego przez powoda, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się transportem towarów. Nastąpił zatem wypadek ubezpieczeniowy przewidziany w § 5 ust. 1 pkt. 1 OWU, szkoda powstała bowiem wskutek zderzenia z innym pojazdem. Tym samym uszkodzenie pojazdu objęte jest ochroną ubezpieczeniową. Rozstrzygnięcia wymagała także, zdaniem Sądu I instancji, kwestia zakresu tej odpowiedzialności. Odszkodowanie winno obejmować koszty naprawy wszystkich uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji. Zasadniczy zakres uszkodzeń został potwierdzony przez pozwanego w ocenie technicznej. Wątpliwości budziła natomiast kwestia uszkodzenia dźwigiennych zaworowych. Zebrany w sprawie materiał dowody pozwala na ustalenie, że także te elementy uległy uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 1 lipca 2013 roku. Powód bowiem zauważył to uszkodzenie w trakcie prac naprawczych. Biegły sądowy nie wykluczył, że do uszkodzenia dźwigiennych zaworowych doszło w tym zdarzeniu, zwrócił jedynie uwagę na brak udokumentowania stwierdzonego uszkodzenia. Dokumentacja fotograficzna sporządzona przez pozwanego nie była dla biegłego wystarczająca dla wydania jednoznacznej opinii. Należy jednak zauważyć, że to pozwany winien dokonać oględzin po ujawnieniu dodatkowych uszkodzeń, a tymczasem przedstawiciel pozwanego polecił składować silnik, a przyjechał po trzech tygodniach tylko aby sfotografować wymontowane uszkodzone elementy. Mając zatem na uwadze, że pojazd który uległ uszkodzeniu był pojazdem zaledwie rocznym, serwisowanym w autoryzowanej stacji obsługi, a także uznając że brak jest podstaw dla podważenia wiarygodności zeznań powoda Sąd ustalił, że uszkodzenie dźwigiennych zaworowych jest następstwem wypadku z dnia 1 lipca 2013 roku. Skoro powód wywodzi roszczenie a umowy ubezpieczenia auto casco to odszkodowanie powinno co do zasady zostać ustalone zgodnie z warunkami umowy. Umowa przewidywała 3 sposoby ustalenia wysokości odszkodowania, a prawo wyboru przysługiwało powodowi. Powód dokonując faktycznej naprawy i dokumentując jej koszty fakturami VAT skorzystał ze sposobu wskazanego w § 18 ust. 2 pkt. 2 OWU. Powód przedstawił pozwanemu oryginały rachunków. Nie ma wątpliwości, że faktury dokumentują zakup części i robociznę związaną z naprawą pojazdu. Zakres tej naprawy poza dźwigiennymi zaworowymi jest zgodny z oceną techniczną pozwanego. Pozwany nie dokonał weryfikacji przedłożonych rachunków. Koszt naprawy poniesiony przez powoda jest bardzo zbliżony do wartości naprawy skalkulowanej przez pozwanego w systemie eksperckim, przy czym pozwany bezzasadnie pominął koszt naprawy związany z uszkodzeniem dźwigiennych zaworowych. Konieczne jest także podkreślenie, że powód zminimalizował wysokość szkody dokonując naprawy przy użyciu części używanych i zamienników. Naprawa ta w pełni przywróciła sprawność pojazdu, a jej koszt jest zdecydowanie niższy niż koszt naprawy przy użyciu nowych oryginalnych części i średniej stawki roboczogodziny w wysokości 95 zł. Stosownie do postanowienia § 18 ust. 2 pkt. 1 OWU powód miałby prawo do odszkodowania skalkulowanego według cen nowych części nie wyższych od cen stosowanych przez autoryzowanych przedstawicieli producenta. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadnione jest ustalenie odszkodowania w kwocie odpowiadającej faktycznie poniesionym kosztom naprawy. Powód wykazał, że na naprawę pojazdu marki I. (...) o nr rej. (...) wydał kwotę 16.167,22 zł (11.247,22 zł - części + 4.920 zł robocizna). W ocenie Sądu powód przedstawiając faktury za faktycznie dokonaną naprawę pojazdu udowodnił swoje roszczenie. Pozwany zaś nie przedstawił żadnych dowodów wykazujących, że faktyczne koszty naprawy są zawyżone, odbiegają od przeciętnych kosztów naprawy, przy uwzględnieniu zakresu naprawy i przeciętnych stawek za robociznę stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie województwa (...). Ustalając zatem koszt uzasadnionej naprawy pojazdu marki I. na kwotę 16.167,22 zł brutto, Sąd Rejonowy uwzględnił, że są to koszty pozwalające na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego i nie przekraczające wysokości odszkodowania obliczonego według zasad określonych w OWU. Przy czym pozwany nie wykazał ani nawet nie podnosił, aby odszkodowanie winno

być ustalone w cenach netto, bowiem z polisy nie wynika, żeby suma ubezpieczenia auto caso została ustalona w oparciu o wartość rynkową netto pojazdu (§ 15 ust. 2 OWU). Należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powoda w całości kwotę dochodzoną pozwem w oparciu o postanowienia umowy ubezpieczenia AC i przepis art. 805 k.c. O odsetkach ustawowych od zasądzonych należności, Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu. Zgodnie z § 28 ust 1 i 2 OWU autocasco, (...) SA wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Gdyby wyjaśnienie w terminie 30 dni okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Z ustaleń Sądu I instancji, wynika, iż w dniu 3 lipca 2013 roku, pozwany został zawiadomiony o szkodzie. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany przy dołożeniu należytej staranności mógł terminie 30 dni wyjaśnić wszystkie okoliczności niezbędne dla ustalenia swojej odpowiedzialności. Pozwany w dniu 23 sierpnia 2013 roku pozostawał już niewątpliwie w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, co skutkuje obowiązkiem zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku. Nr 1025 j.t.) w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego kwotę 213,04 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które składają się wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego, tymczasowo pokryte z Funduszu Skarbu Państwa. Na tej samej podstawie, Sąd Rejonowy nakazał zwrócić z Funduszu Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na rzecz pozwanego kwotę 121 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego uiszczonyj w dniu 24 marca 2014 roku. O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd I instancji orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powoda w całości poniesione przez niego koszty procesu, tj. kwotę 4.039.40 zł, na którą złożyła się kwota: 809 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, 813.40 zł z tytułu wykorzystanych zaliczek na wynagrodzenie biegłego.

Przedmiotowe orzeczenie w całości apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj.

1. Przekroczenie zasady swobodnej oceny tj. art. 233 K.p.c. poprzez:

a) dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i ustalenie, wbrew zasadom logicznego rozumowania, stanu faktycznego niniejszej sprawy tj. że do uszkodzenia pojazdu marki I. o nr rej. (...) doszło w deklarowanych przez powódkę okolicznościach pomimo braku zarysowań i śladów na tylnej krawędzi pojazdu, brak jest zatem śladów ewentualnego kontaktu zderzaka przedniego pojazdu marki I. o nr rej. (...) z pojazdem marki I. o nr rej. (...);

b) wyciągnięcie wniosków nie wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego w odniesieniu do ustaleń okoliczności zdarzenia z dnia 01 lipca 2013 r., nieskutecznego zakwestionowania przez pozwanego powództwa, w tym nie zakwestionowania wysokości szkody i kosztów koniecznych do jej usunięcia;

1. Naruszenie art. 227 k.p.c w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, mimo tego, iż opinia biegłego jest nierzetelna i niejasna, zawierająca szereg nieprawidłowości;

2. Naruszenie art. 231 K.p.c. poprzez przyjęcie za ustalone fakty, co do okoliczności zaistnienia zdarzenia z dnia 01 lipca 2013 r., a co za tym idzie odpowiedzialności pozwanego, mimo że w istocie w żaden sposób nie zostały one w procesie wykazane.

I. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 K.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 K.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że na powódcę ciąży wyłącznie obowiązek o charakterze formalnym w postaci zgłoszenia szkody, nie zaś ciężar dowodowy wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne w

postaci wykazania przebiegu zdarzenia na podstawie którego wywodzi zaktualizowanie obowiązku odszkodowawczego po stronie pozwanego;

wniosła o :

1. Na podstawie art. 241 K.p.c. w zw. z art. 382 K.p.c. dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii innego biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej i wyceny pojazdów na okoliczność: zakresu uszkodzeń pojazdu marki I (...) o nr rej. (...) pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 1 lipca 2013 roku oraz ustalenia czy uszkodzenia pojazdu marki I (...) o nr rej. (...) koresponduje z uszkodzeniem pojazdu marki I (...) o nr rej. (...), a co za tym idzie czy ww. uszkodzenia mogły powstać w zadeklarowanych okolicznościach na skutek zdarzenia z dnia 1 lipca 2013 roku, ustalenia czy elementy pojazdu powódki uszkodzone na skutek kolizji z dnia 1 lipca 2013 roku były uprzednio uszkodzone przed zdarzeniem z dnia 1 lipca 2013 roku i czy w związku z ewentualnym ich uszkodzeniem zostały poddane uprzednio naprawie powypadkowej; czy pojazd marki I (...) o nr rej. (...) został naprawiony po dacie 1 lipca 2013 roku, jakie części zostały wykorzystane do naprawy pojazdu (oryginalne nowe, oryginalne używane, alternatywne nowe, alternatywne używane), czy pojazd został przywrócony do stanu sprzed wystąpienia szkody, czy w pojeździe były dokonywane wcześniejsze naprawy oraz w jakim zakresie zostały one wykonane (charakter części oraz prawidłowość technologii naprawy), jaki był koszt ewentualnej rzeczywistej naprawy, w przypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej na wyżej wymienione twierdzenia wnoszę o ustalenie zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe marki I (...) o nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 1 lipca 2013 roku, wartości rynkowej w/w pojeździe w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia, wartości rynkowej w/w pojeździe w stanie uszkodzonym w dniu zdarzenia i wysokości szkody w tymże pojeździe, przy czym wnoszę aby biegły sporządził przedmiotową opinię w oparciu o akta szkody powodowego (...) nr (...) a także o oraz z uwzględnieniem postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Auto Casco stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy powodem a pozwaną.

2. Na podstawie art. 386 § 1 K.p.c. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem I instancji, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych,

3. Ewentualnie, na podstawie art. 386 § 4 K.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do sądu I instancji celem jej ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanej wniósł o jej oddalenie w całości, oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii innego biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej i wyceny pojazdów oraz o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna. Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Zgodnie z jego treścią Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump,

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowe ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). W świetle przytoczonych rozważań podkreślić należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, czemu dał wyraz z uzasadnieniem zakwestionowanego orzeczenia, które spełniało wymogi wynikające art. 328 § 2 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo wskazał podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku oraz wyjaśnił podstawę prawną powołując przepisy prawa. Tym samym uzasadnienie zaskarżonego rozstrzygnięcia spełnia wymogi stawiane przez ustawę i odzwierciedla motywy, którymi kierował się Sąd Rejonowy wydając wyrok z 13 maja 2015 roku. Tym samym należało przyjąć, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwalało na dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia. Ustalenie Sądu I instancji w zakresie okoliczności przebiegu zdarzenia oraz uszkodzenia pojazdu kwestionowane przez pozwaną w sposób jednoznaczny wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - zarówno z dowodów z dokumentów (w tym raportów monitoringu (...)), jak i z zeznań świadków zdarzenia oraz przesłuchania strony powodowej. W szczególności jednak wskazać trzeba, iż kwestionowany przez stronę pozwaną fakt, iż do uszkodzenia pojazdu numerze rejestracyjnym (...) w dniu 1 lipca 2013 roku, doszło w okolicznościach wskazywanych przez stronę powodową w sposób niebudzący wątpliwości potwierdził biegły sądowy J. W. w opinii z dnia 4 grudnia 2014 roku oraz w późniejszej opinii uzupełniającej. Co więcej opinia biegłego w ww. zakresie nie tylko potwierdza stanowisko powoda ale również jest w pełni spójna z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Biegły w szczególności słusznie zauważa, iż do zdarzenia doszło nagle - kiedy oba pojazdy hamowały (przy czym drugi pojazd nie zdążył się zatrzymać), a tym samym na skutek

sił działających na pojazdy w momencie hamowania, nadwozia obu pojazdów (tył pojazdu numerze rejestracyjnym (...)) i kabina pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) znajdowały się na różnych poziomach (na różnej wysokości). W świetle opinii biegłego nie może być zatem wątpliwości, iż uszkodzenia pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) są następstwem uderzenia w tył pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) i korespondują z uszkodzeniami tego pojazdu - oczywiście w zakresie w jakim wynika to ze zróżnicowanej sztywności materiałów, z których wykonane są poszczególne elementy pojazdów biorących udział w zdarzeniu (na co również wielokrotnie powód wskazywał w toku postępowania likwidacyjnego i co biegły jednoznacznie potwierdził). Podobnie biegły sądowy jednoznacznie potwierdził zakres uszkodzeń pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 1 lipca 2013 roku, w tym m.in. wskazał, iż w wyniku zdarzenia z dnia 1 lipca 2013 roku doszło do uszkodzenia zaworów dźwigienek. Powyższe ustalenia biegłego w pełni korespondują z całością materiału dowodowego sprawy, w tym m.in. z dowodami z dokumentów w postaci książki serwisowej pojazdu (...) D. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 1 lipca 2013 roku oraz całością okoliczności sprawy. W świetle powyższego niezasadnym jawi się zarzut strony pozwanej, jakoby Sąd I instancji „wyciągnął wnioski nie wynikające z zebranego w sprawie materiału dowodowego w odniesieniu do okoliczności zdarzenia z dnia 01 lipca 2013r.”. Przeciwnie - Sąd Rejonowy na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dokonując sposób bezstronny i racjonalny jego oceny, wyprowadził z niego w pełni logiczne wnioski. Podobnie za całkowicie bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 231 k.p.c. Za niezasadny należało także uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, mimo tego, iż opinia biegłego jest nierzetelna i niejasna, zawierająca szereg nieścisłości. Strona pozwana nie wniosła w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do postanowienia o oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego opisanego w apelacji, czym pozbawiła się prawa formułowania zarzutu naruszenia prawa procesowego wynikającego z nieuwzględnienia wskazanego wniosku dowodowego. Zaznaczyć także należy, iż sąd ma obowiązek powołać innego biegłego, wyłącznie wówczas gdy potrzeba taka wynika z okoliczności sprawy, w szczególności gdy opinia biegłego jest niekompletna, niezupełna, niejasna, występują rozbieżności między opiniami biegłych, (tak też: K. Pietrzykowski. „Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 366. Wyd. C.H. Beck: SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2002 r., sygn. akt: II UKN 112/01). W przedmiotowej sprawie brak którejkolwiek ze wskazanych wyżej przesłanek, które mogłyby uzasadniać dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Wydana przez biegłego J. W. opinia pisemna (potwierdzona i uzupełniona następnie w opinii ustnej złożonej na rozprawie) jest w kompletna, zupełna, jasna, a co najważniejsze w pełni zgodna z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Ponadto strona pozwana nie zakwestionowała skutecznie ww. opinii. W piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2015 roku (zatytułowanym „Pismo procesowe strony pozwanej - ustosunkowanie do opinii biegłego”), strona pozwana ograniczyła się do złożenia wniosku o dopuszczenia dowodu z innego biegłego, nie przedstawiając przy tym żadnych argumentów na poparcie ww. wniosku (nie licząc zarzutu błędu w numeracji zdjęć, co zostało przez biegłego szczegółowo wyjaśnione w ustnej opinii uzupełniającej, a to na pozwanej spółce spoczywał obowiązek należytego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i udokumentowania szkody, któremu to obowiązkowi pozwana nie sprostowała, co też wyraźnie zasygnalizował biegły sądowy. Reasumując należało uznać, iż Sąd I instancji prawidłowo ocenił walor wiarygodności i miarodajności opinii wydanych w sprawie, a tym samym słusznie nie znalazł podstaw do powołania dowodu z opinii innego biegłego. Brak istnienia podstaw do uwzględnienia przedmiotowego wniosku na etapie postępowania apelacyjnego również należało uznać za aktualny.

Za niezasadne należało uznać zarzuty pozwanej naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Sformułowane w tym zakresie zarzuty opierają się wyłącznie na bezzasadnym [o czym była mowa wyżej] zakwestionowaniu ustaleń Sądu I instancji i próbie przeforsowania przez pozwaną własnej wizji okoliczności sprawy nie popartej jakimikolwiek dowodami.

Mając na uwadze powyższą argumentację, apelację pozwanej należało uznać za niezasadną co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania.